

Wolontariat Europejski w Portugalii 06/2017



Dzień dobry! Jestem Ola, uczestniczyłam w krótkoterminowym wolontariacie EVS w Portugalii. Gościłam w małej, urokliwej miejscowości, otoczonej przez wodę - Peniche. Spędziłam tam wspaniały miesiąc, który był pełen emocji, przygód oraz eksplorowania. Pracowałam w organizacji AJP, gdzie zajmowałam się dziećmi w dwóch okresach – szkolnym i wakacyjnym. W obu przypadkach miałam okazję dowiedzieć się jak postępować z maluchami w różnych sytuacjach i miejscach. W organizacji pracowałam z dwiema wspaniałymi opiekunkami, które naprowadzały mnie na odpowiednią drogę, doradzały i pomagały w razie wypadku. Dzięki nim poznałam wiele różnych technik, zabaw i gier, które w przyszłości będę mogła wykorzystać z dziećmi.

W trakcie mojego pobytu nauczyłam się również odrobinę portugalskiego. Planuję kontynuować moją przygodę z tym językiem, ponieważ chcę rozwijać swoje możliwości językowe oraz zaciekawiła mnie kultura Portugalii, którą chcę zgłębić.



W Peniche mieszkałam z wolontariuszkami z czterech różnych krajów, co stanowiło mieszankę kulturową z całej Europy, skupioną w jednym miejscu. Cała nasza piątka szybko załapała ze sobą dobry kontakt, przez co pobyt był jeszcze przyjemniejszy. Nie obyło się bez przygód, wycieczek, wspólnych wyjść lub po prostu spędzenia razem czasu na balkonie czy zjedzenie razem obiadu. Co dziwne, najmniejszą trudnością, która spotkała mnie w Portugalii był język. Komunikacja z dziewczynami, opiekunkami czy nawet dziećmi, była dobra. Oczywiście następowały trudności w zrozumieniu, lecz wtedy w ruch szły ręce, które po pewnym czasie zaczynały mnie już boleć!

W trakcie pobytu poprawiłam swoje możliwości językowe, mam większy zasób słów i rozumiem więcej w obu językach – angielskim i portugalskim. A nawet francuskim, dzięki wolontariuszkom z Luksemburga i Francji! ;)

W przyszłości chciałabym powtórzyć swoją przygodę w EVS. W innym czasie i w innym miejscu. To właśnie w Peniche zrozumiałam, że to, co chcę robić w życiu to podróżowanie, pomaganie innym ludziom i poznawanie nowych ludzi, kultur, obyczajów. To doświadczenie spełniło jedno z wielu moim marzeń o zwiedzaniu świata. Chciałabym podziękować obu organizacjom za wspieranie mnie, pomoc i wysłanie mnie do tego wspaniałego miejsca. Dziękuję Stowarzyszeniu ANAWOJ i organizacji AJP. Mam nadzieję, że w przyszłości nasze drogi ponownie się zejdą i ponownie dadcie mi możliwość przeżycia czegoś tak samo wspaniałego! ☺

